

Ja czekam trzeci dzień, patrzę na drzwi
Czy przyjdzie ktoś od Ciebie, czy przyjdziesz Ty
Czy wiesz, że Twoje oczy spalają mnie jak ogień
Gdy patrzę w Twoje oczy zaczyna się dzień

Tak bardzo, bardzo kocham Cię
Tak bardzo potrzebuję Cię
Tak bardzo, bardzo kocham Cię
Tak bardzo potrzebuję Cię
Tak bardzo, bardzo, bardzo kocham Cię
Tak bardzo potrzebuję Cię
Tak bardzo, bardzo kocham Cię
Tak bardzo potrzebuję...

Ja czekam czwarty dzień, patrzę na drzwi
Czy przyjdzie ktoś od Ciebie, czy przyjdziesz Ty
Czy wiesz, że gdy odjeżdżam, umieram dziewięć razy
Umieram stojąc w oknie na korytarzu

Tak bardzo, bardzo kocham Cię
Tak bardzo potrzebuję Cię
Tak bardzo, bardzo kocham Cię
Tak bardzo potrzebuję

Ja czekam trzeci dzień, patrzę na drzwi
Czy przyjdzie ktoś od Ciebie, czy przyjdziesz Ty
Czy wiesz, że Twoje oczy spalają mnie jak ogień
Gdy patrzę w Twoje oczy zaczyna się dzień
Ja czekam czwarty dzień, patrzę na drzwi
Czy przyjdzie ktoś od Ciebie, czy przyjdziesz Ty
Czy wiesz, że gdy odjeżdżam, umieram dziewięć razy
Umieram stojąc w okno na korytarzu

Tak bardzo, bardzo kocham Cię
Tak bardzo potrzebuję Cię
Tak bardzo, bardzo kocham Cię
Tak bardzo potrzebuję...
To przecież wiesz!